NUMER POJEDYNCZY **10 GROSZY.**

№ 51. Białystok, piątek dnia 20 sierpnia 1926 r. Rok 1.

— WARUNKI — PRENUMERATY
Miesięcznie . 2.50
Kwartalnie . 7.50
z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domu w . Białymstoku. .

BIAŁOSTOCKI GŁOS CODZIENNY

Demokratyczne pismo informacyjne.

CENY OGŁOSZEŃ
za wiersz milimetrowej wysokości, szerokości szpalty redakcyjnej 50 groszy, drobne za wyraz 15 groszy Komunikaty instytucji prywatnych lub społecznych w kronice płatne.

Doniosłe posiedzenie
Rady Ministrów
Sprawy mniejszości narodowych. — Kredyty na roboty publiczne

Dnia 18 b. m. w Prezydjum odbyło się pod przewodnictwem pana Premjera posiedzenie Rady Ministrów, na którem

dyskutowany był projekt Ministra Spraw Wewnętrznych,

dotyczący polityki rządu

w sprawach mniejszości narodowych.

Po dyskusji ogólnej, wniosek p. Ministra Spraw Wewnętrznych został przekazany Komitetowi Politycznemu Rady Ministrów.

Następnie, na propozycję Pana Ministra Skarbu, Rada Ministrów uchwaliła przyznanie

gminie miasta stoł. Warszawy

dodatkowej pożyczki

na zatrudnienie bezrobotnych w kwocie 400.000 zł.,

która ma być wypłacona w ciągu bieżącego miesiąca.

Narady wojewodów ziem wschodnich

Dnia 20 b. m. odbędzie się w Wilnie konferencja wojewodów: wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i białostockiego. Przedmiotem obrad będzie

sytuacja gospodarcza ziem wschodnich

oraz uzgodnienia ważniejszych spraw bieżących, w szczególności spraw dotyczących

reorganizacji urzędów wojewódzkich

i starostw, *uproszczenia systemu urzędowania i inne.*

Skrócenie czasu przeszkolenia wojskowego

Oficerowie rezerwy, powołani w lipcu r. b. na 8-mio tygodniowe przeszkolenie wojskowe, zostaną częściowo *zwolnieni* po odbyciu

tylko 4-ro tygodniowych ćwiczeń

Zgodnie z zarządzeniem M. S. Wojsk. zwolnieniu w tym terminie podlegają ci oficerowie, którzy już uprzednio w jednym z lat ubiegłych odbyli przeszkolenie 8-mio tygodniowe.

Wielka mowa Herriota
Wyznanie wiary wodza francuskich radykałów

Wielkie poruszenie w kołach politycznych Francji wywołała świetna mowa ministra Herriota, wygłoszona na kongresie partji radykalno - socjalistycznej w Lyonie. Herriot, odpowiadając na stawiane mu zarzuty, protestuje gorąco przeciwko zarzutowi, jakoby obalił umyślnie rząd Briand - Caillaux, aby zająć jego miejsce.

Sumienie — mówił on — nie pozwalało mi

dopuścić, by rząd otrzymał specjalne pełnomocnictwa, upoważniające go do ratyfikacji traktatów dłużniczych i przez to

do dalszego zadłużania Francji.

Herriot uważał za konieczne i wskazane wstąpić do gabinetu Poincare'go, jeżeli

nie miał być przeszkodą

do utworzenia gabinetu jedności narodowej. Herriot stwierdza, że gabinet Poincare'go zachowuje politykę demokratyczną.

Po przemówieniu kongres **wyraził Herriotowi**

w jednomyślnem głosowaniu **votum zaufania.**

Losy strajku angielskiego
Trzyma w swem ręku Rosja Sowiecka

Konferencja delegatów strajkujących górników, przez swych reprezentantów upoważniła większością 428 tys. głosów przeciw 370 tys. głosów sekretarjat federacji do podjęcia rokowań z przedsiębiorcami.

Rokowania rozpoczną się w dn. 19 b. m. w południe i od ich przebiegu zależeć mogą

dalsze losy strajku, najcięższego jaki kiedykolwiek przeżywała Anglja.

Nastroje jednak w których odbywały się obrady delegatów górniczych

nie wskazują na możliwość szybkiego zlikwidowania strajku.

Widać jednocześnie, że

zahamowany został dopływ powracających do pracy górników.

Złoto sowieckie

na podtrzymanie strajku

napływa bezustannie

i dziś już wyraźnie mówi się w Anglji, że strajk górnków trwać będzie tak długo, jak długo będą sobie tego życzyły sowiety.

Co słychać zagranicą?

— Indeks cen, opublikowany przez paryskie władze miejskie wykazuje podrożenie w lipcu wszystkich towarów o 13.5 proc., produktów zaś spożywczych o 5.5 proc.

— Uchwalona przez Radę Ministrów zwyżka taryfy kolejowej we Francji, weszła z dniem 16 b. m. w życie. Wynosi ona 30 proc. przy biletach pasażerskich oraz 24, względnie 28 proc. przy przewozie towarów.

— Wysokość skonsolidowanego długu płynnego Belgji, dosięga sumy 5 miljardów franków.

— Dnia 18 b. m. ukonstytuował się w Berlinie syndykat dziennikarzy polskich, do którego przystąpili wszyscy przebywający tam korespondenci pism polskich.

— Wiadomości podane z Londynu, jakoby do pracy zgłosiło się w kopalniach 70 proc. górników, nie odpowiada absolutnie prawdzie. Jedynie w poszczególnych okręgach powróciła do pracy większa ilość strajkujących, która jednak w porównaniu z olbrzymią masą pozostałych, zupełnie nie zmienia sytuacji.

— Rząd belgijski uchwalił przeprowadzenie dalszych zwolnień w wojsku. W szczególności podlegną redukcji stanowiska podoficerów. Zarządzenia te noszą charakter oszczędnościowy.

— Przybył do Waszyngtonu ambasador amerykański w Paryżu. W dniu dzisiejszym przewidziane są jego konferencje z Coolidge'em i Kellogiem. Konferencje te poruszą gruntownie zagadnienie długów francuskich w Ameryce i ewentualność rewizji traktatu Mellon Beranger.

— Francuski minister rolnictwa zawiadomił radę gabinetową o wydanych przez siebie zarządzeniach, zmierzających do zmniejszenia zapotrzebowania zboża. Zarządzenia te pozwolą zmniejszyć o 8 miljonów kwintali zapotrzebowanie Francji na zboże zagraniczne.

Kto ma szczęście?

13-ta LOTERJA PAŃSTWOWA
5-ta klasa — 7-my dzień.
Główniejsze wygrane:

3.000 zł. nr.: 54736.

2.000 zł. n-ry: 6581 40584 43220 64930.

1.000 zł. n-ry: 25238 32084 47775 63131.

600 zł. n-ry: 4488 9899 15522 22268 23140 39756.

500 zł. n-ry: 1113 2439 4496 5241 5836 7594 12822 16219 20825 21917 32433 34244 34977 41759 47540 48318 48508 48661 50593 56122 58193 58512 61225.

400 zł. n-ry: 3641 5749 5804 5979 10296 14147 15010 18379 18668 19151 20271 26253 30792 32139 34198 38943 40692 40739 41374 41653 45460 47332 48240 48882 49723 49778 56465 56642 57020 57542 58397 58882 60466 61434 62335 63910.

Wykaz wygranych stawek obejrzeć można darmo w kolekturze E. Lichtenstein i S-ka, Warszawa, Marszałkowska 146. Oddziały kolektury: Bielańska 3, Krak. Przedmieście 37, Nalewki 42 i w kolekturze „Zródło Szczęścia", Królewska 43, nawprost Giełdy, gdzie też już są przyjmowane łaskawe zamówienia na loterję do I-ej klasy następnej 14 loterji z ogólną sumą wygranych zł. 12.160.000. Cena losów nie zmieniona.

Kto będzie reprezentował Polskę w Genewie
Delegaci na 7-e Zgromadzenie Ligi Narodów

Na siódme Zgromadzenie Ligi Narodów, rozpoczynające się w dniu 6 września r. b. uda się delegacja polska w składzie następującym: delegaci — **p. Minister Spraw Zagranicznych, August Zaleski,** Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku, p. **Henryk Strassburger,** delegat R. P. w Genewie, p. **Franciszek Sokal.** Zastępcy delegatów: poseł polski w Bernie, p. **Modzelewski,** Dyrektor Departamentu Politycznego, p. **Tadeusz Jackowski,** rektor uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. **Michał Rostworowski.**

Prócz tego przewidywany jest wyjazd w charakterze **zastępców** delegatów paru wybitnych osobistości ze świata politycznego, m. in. z sejmu.

Litwinom się nie udało
Konsul łotewski dementuje ich fałsze

Konsul łotewski dementuje informacje podane przez prasę litewską o bytności jego w Rydze podczas której miał oświadczyć,

że polacy koncentrowali wojska na linji granicznej z Litwą.

Konsul wyjaśnia, iż bawiąc w Rydze 9 sierpnia istotnie

udzielił przedstawicielom prasy ryskiej wywiadu.

Wywiad jednak tyczył się jedynie *kulturalnych i ekonomicznych stosunków* między Łotwą, a okręgiem wileńskim. Bezpośrednio po wywiadzie jeden z dziennikarzy ryskich zapytał go o pogłoski

w sprawie agresywnych zamiarów Polski

wobec Litwy, na co konsul łotewski **stanowczo oświadczył, że** podobne

pogłoski są zupełnie bezpodstawne

a w woj. wileńskim **nie daje się zauważyć**

żaden ruch,

któryby wskazywał **na możliwość**

jakichkolwiek przygotowań zbrojnych.

Opinje te zamieściło kilka dzienników ryskich.

Krach Banku Francuskiego

PARYŻ, 18.8 (AW). Według doniesień z Marsylji, jeden z największych banków tamtejszych, **Banque du Marseille posiadający kapitał zakładowy 5 miljn. franków zawiesił wczoraj wypłaty.**

Sowiety się nie godzą
na wspólną konferencję bałtycką

Po otrzymaniu odpowiedzi rządu finlandzkiego na propozycję rosyjską w sprawie paktu gwarancyjnego, poseł sowiecki w Helsingforsie oświadczył, że

Rosja nie zgodzi się

na propozycję państw **bałtyckich,** co do

odbycia wspólnej konferencji

państw bałtyckich z Rosją, w sprawie paktu gwarancyjnego.

P. Grabowski oskarża...
Stanie za to przed sądem

W związku z oszczerczą kampanją, jaką podjął na łamach „Prawdy Odrodzonej" w Poznaniu p. St. Grabowski, przeciwko wybitnym i zasłużonym działaczom z obozu robotniczego Z. Z. P. — pp. posłowi Leśniewskiemu, prezesowi Związku Rob. Rol. i Leśnych, oraz p. Winowskiemu, sekretarzowi centrali tegoż związku, zarzucając im nieetyczne czyny w zakresie stosunku do reformy rolnej, obaj wymienieni nadesłali do Redakcji naszej listy, w których odpierają kategorycznie czynione im zarzuty i powiadamiają o wdrożeniu akcji sądowej przeciw oszczercy.

Znając tło sprawy, zaznaczyć musimy, iż p. Grabowski popełnił wielką niewłaściwość. Akcja jego zaś tłumaczy się jedynie podnieceniem, że t. zw. opozycji N.P.R. nie udało się „ugryźć" potężnego związku Rolnego, bez którego wybryki garści warchołów politycznych na terenie Poznańskiego odbywają się w... absolutnej próżni.

Złoty i Dolar

Dnia 18-go sierpnia,

Bank Polski płacił za dolara 8.98 zł. W obrotach międzybankowych — żądano 9.04 zł.

Barometr genewski

Już w marcu r. b. plenarna sesja Ligi Narodów była widownią wielkiego fiasca politycznego: ingres Niemiec do społeczności ludów, chytrze i przebiegle aranżowany przez dyplomację angielską, spełzł na niczem. Zgłoszenie żądań a równocześnie przyznanie miejsc stałych w Radzie Ligi przez Brazylję, Hiszpanję i Polskę zamąciło sielankowy nastrój dni marcowych nad Jeziorem Genewskiem. Zgromadzeni rozjechali się z kwasami w sercach. Wprowadzenie Niemiec do Ligi trzeba było odłożyć do lepszych czasów.

Pierwszem wrażeniem, jakie się narzuciło po marcowej kompromitacji, było to, że dyplomacja angielska zaniedbała przygotowania całej tej sprawy. Najoczywiściej p. Chamberlain tak był pewny uroku swego angielskiego mandatu i tak liczył na tradycyjną już uległość Ligi wobec inicjatywy angielskiej, że po prostu nie przewidywał, iż może się zrodzić tak silny sprzeciw, który pokrzyżuje zamiary następcy Mac - Donalda i Lloyda George'a.

Pierwsze koty poszły tedy... za płoty. Na miesiąc maj zwołano więc do Genewy sesję specjalnej Komisji, która miała przestudjować problem reorganizacji Rady Ligi. W obradach Komisji wzięła udział także delegacja niemiecka — zaproszona wbrew może nawet niemieckim nadziejom. Byliśmy właśnie — my tu, nad Wisłą — zajęci „braterską poswarką" rewolucji majowej, gdy nad Genewskiemi wodami radzono zaciekle o uzgodnieniu stanowisk grupy anglo-niemieckiej z marcowymi malkontentami. Nie taiła dyplomacja angielska, że uważa postulaty Hiszpanji i Polski za zwykłe figle krnąbrnych Filipów z Konopi. Ze źle skrywaną irytacją forsował lord Cecil swój zgryźliwy wniosek kompromisowy o utworzeniu miejsc... półstałych. Był przecież pewien, że wybranie ponowne delegata nprz. Polski na dalsze trzylecie zależeć będzie: formalnie od Zgromadzenia Ligi, praktycznie — od woli Anglji.

Udało się zaś przedewszystkiem jedno: stałe miejsce dla Niemiec uznane zostało w opinji politycznej za rzecz nieledwie bezsporną i zasadniczo zadecydowaną. Chodziło jedynie o formalne załatwienie, które postanowiono osiągnąć na plenarnej sesji wrześniowej. I znów angielski czynnik Ligi Narodów tak był pewien swego, że z całym spokojem oczekiwał na zjazd genewski.

Tymczasem zaś pogodny horyzont nieba Ligowego wykazuje od pewnego czasu znaczne zachmurzenie. Polska postawiła warunki: równoczesności wejścia Niemiec i wyboru Polski oraz uprzedniej gwarancji co do ponownego wyboru. Dużo drastyczniej postawiła sprawę Hiszpania, która w najzupełniej niezrozumiały sposób szuka rekompensaty za ewent. ustępstwo na rzecz Francji i łąda ustąpienia jej... Tangeru w Północnej Afryce. To wmieszanie się czynnika afrykańskiego jest tak rozkoszne w jego staro - dyplomatycznej perwersji, że zgoła zaczyna przyominać najlepsze czasy bismarckowskiej polityki przedwojennej.

Wrzesień za pasem! W kulturalnem towarzystwie program rozrywek byłby już napewno ułożony, aby uchronić zebranych od przykrych rozdźwięków. Nie da się to zgoła powiedzieć o Lidze Narodów. Od marca sprawa posunęła się tylko o tyle, o ile... ustąpiła ze swych pierwotnych żądań Polska. Z nami zawsze jakoś tak bywa najłatwiej: dla harmonji towarzystwa ustępujemy łatwo i ochotnie. Ale to nie wystarcza! Wygląda na to, że wrzesień w Genewie równie może być kapryśny w pogodzie politycznej, jak marzec.

P. Stresemann w Berlinie zżyma się i gniewa. Ma dziś pienią dze amerykańskie, układ z Rosją i przychylność Anglji czegoż trzeba mu więcej? Wydaje się więc, że będzie czekał na zupełnie pewny moment i na gruntowne przygotowanie. Pojedzie do Genewy tylko wtedy, jeśli pogoda wrześniowa przypominać będzie tradycyjną Hohenzollernwetter. I kto wie — może ją mieć...

Co inni piszą?

Troski gospodarcze.

Pisaliśmy w swoim czasie (w kwietniu r. b.), że rozsądne, zwolna i celowo przeprowadzane powiększenie obiegu pieniężnego jest w Polsce możliwe nawet bez pożyczki zagranicznej. Myśl ta (dla której nie wahaliśmy się użyć terminu: inflacja gospodarcza) równocześnie trafiła do umysłów czynników kompetentnych w rządzie i Banku Polskim. Ponoć opowiada się za nią także prof. Kemmerer.

To też żyd. *„Nasz Przegląd"* robi na tem tle obliczenie, że

> ogółem Bank Polski mógłby powiększyć emisję w dniu 10-tym b. m. o 200 miljonów złotych (110 plus 91.6), czyli 40 proc., nie naruszając bynajmniej „skrzepłej" stawki 30-to procentowej.

Sytuacja walutowa jest tak pomyślna, że

> wprowadzenie „elastyczności" pokrycia nie posiada doprawdy w chwili obecnej żadnego znaczenia praktycznego, tak samo jak pozbawioną jest wartości realnej zapowiedź podwyższenia normy ustawowej do 40 proc. — ben w dalekiej i nieznanej jeszcze przyszłości. Należy przytem pamiętać że obieg banknotów pomimo niewyzyskania siły emisyjnej Banku Polskiego wzrastał ostatnio bardzo szybko wskutek doskonałej konjunktury eksportowej.

Ta „doskonała konjunktura eksportowa" zaczyna ekscytować ludzi bardzo silnie. M. in. *„Ilustr. Kurjer Krakowski"* najpierw stwierdza, iż

> wyniki zbiorów w Polsce, w połączeniu z nieurodzajem u sąsiadów, stworzyły dla naszych rolników pomyślną konjunkturę wywozową.
>
> Rolnicy odetchnęli!

Poczem znamiennie wzdycha:

> Polska prowadziła dotychczas fatalną politykę agrarną. Rolnicy polscy — zarówno wielcy jak mali zostali spauperyzowani. Wielcy uginają się pod ciężarami podatkowymi, małych przygniata drożyzna. Produkcja rolna ledwo się opłaca — a w razie nieurodzaju rolnikom grozi wręcz katastrofa.

Wreszcie — pokazuje szydło z worka:

> Rolnictwu w Polsce trzeba ułatwić produkcję, ułatwić wywóz nadwyżki produkcji, pozwolić mu się skrzepić.
>
> Cena chleba z pewnością nie obniży się, jeśli rolnik ograniczy produkcję zbóż z powodu trudności finansowych i handlowych.

Zapewne nie obniżą się! Ale w naszych stosunkach spożycie chleba jest wynikiem jego ceny — i o tej cenie pamiętać należy.

Nietylko zaś o chlebie pamiętać trzeba. Oto czytamy w *„Nowym Kurjerze Polskim"*, że

> w ośrodkach produkcji bydła, trzody, jaj i t. p. winny powstać zakłady przetwórcze, rzeźnie, chłodnie, mleczarnie. Handel tymi artykułami winien być ujęty przez spółdzielnie: hodowców bydła, spółdzielnie rolniczo-handlowe; przerób również: a więc przez spółdzielcze rzeźnie, chłodnie, mleczarnie. Bez takiego zorganizowania handlu i przerobu artykułów, wytwarzanych przez drobne rolnictwo, nie da się osiągnąć zasadniczej poprawy w dziedzinie aprowizacji mięsnej i nabiałowej ludności miast i miasteczek.

Poczem następuje deklaracja może najmniej spodziewana (wobec tego, co pisał Ilustr. Kurjer Krak.):

> musimy wyzbyć się złudnych na dziś, że bilans handlowy Polski i rozwój gospodarczy państwa, da się oprzeć na wywozie zbóż chlebowych. Konieczne jest również uświadomienie tej prawdy, że postulaty ekonomiczne rolnictwa, a w szczególności drobnego rolnictwa uzgodnione z postulatami spożywców miejskich — co jest możliwe — stanowić muszą podstawę do działalności ekonomicznej Państwa.

Tak! Interes miast i wsi musi być uzgodniony. Inaczej — grozi nam anarchja gospodarcza: bezładny przywóz wiosną — na przednówku...

A—mol.

Handel Polski z Turcją

Koncesja spirytusowa

Stosunki handlowe polsko - tureckie są do tej pory dość szczupłe. Oddziaływa tutaj szkodliwie znaczna odległość obu krajów oraz wytężona konkurencja, z którą na rynku tureckim spotyka się polski producent — eksporter.

Jedną z najpoważniejszych tranzakcyj polsko - tureckich jest długoletnia arenda tureckiego monopolu spirytusowego, którą objął Syndykat Polskich Gorzelni Rolniczych. Z uwagi na znaczną nadprodukcję spirytusu w Polsce, wielki rynek turecki będzie tutaj zasadniczym czynnikiem eksportu spirytusowego. Eksploatacja tej koncesji, o którą zresztą zabiegały różne inne grupy finansowe, oparta jest na współdziałaniu finansowem Banca Commerciale Italiano z Medjolanu, który objął gwarancje finansowe.

Pozatem zwrócić należy uwagę na wzrastający stale eksport polskich maszyn i narzędzi rolniczych do Turcji. I tutaj również otwierają się wielkie możliwości handlowe, które powinny być skrzętnie wykorzystane. W innych dziedzinach produkcji import polski na razie ma charakter dorywczy i dość nieskoordynowany, jakkolwiek osiąga nieraz lokalne powodzenia.

Wojewoda Januszajtis ustępuje

Następcą jego p. Beczkowicz

Jak się dowiadujemy, wojewoda nowogrodzki, gen. M. Januszajtis ustępuje ze swego dotychczasowego stanowiska i powraca do armji na jedno z wyższych dowództw.

Wojewodą nowogrodzkim zostaje dotychczasowy vice-wojewoda warszawski, p. Z. Beczkowicz, pełniący ostatnio funkcję zastępcy Komisarza Rządu m. Warszawy.

Zmiany te nastąpią w dniach najbliższych.

Organizacja trustu górnośląskiego

Jak wiadomo w Zagłębiu Ruhry zorganizowany został, *trust przemysłu górniczego.*

Z Berlina donoszą, że obecnie przystąpili również do organizacji trustu przemysłu ciężkiego *w niemieckiej części Górnego Śląska.*

Utworzenie trustu tego ma na celu stabilizację cen i jednolite występowanie wobec zagranicy. W ten sposób *Niemcy chcą sobie również ułatwić konkurencję z polskim przemysłem górniczym.*

Komitet ekonomiczny odłożony

Jak się dowiadujemy posiedzenie komitetu ekonomicznego zostało odłożone do poniedziałku. Na poniedziałkowym posiedzeniu będą rozważane wnioski Ministerstwa Spraw Wewn. dotyczące planu aprowizacyjnego dla Państwa.

Do wniosków tych przybywają obecnie dwa nowe wnioski, dotyczące specjalnie zabezpieczenia konsumenta przed ewentualną zwyżką cen zboża i chleba.

W Mławie kwitnie nepotyzm

„Rodzinka" w Sądzie Okręgowym
Cóż na to p. minister Sprawiedliwości

Nepotyzm jest plagą naszych urzędów. Artykuły 9 i 10 ustawy o państwowej służbie cywilnej, obowiązującej od r. 1922, wyraźnie zabraniają pracy w urzędach w stosunku podwładności krewnych urzędników. Wymaga tego prosta moralność stosunków służbowych oraz dążność do dania pracy istotnie potrzebującym.

Ale w Mławie, w tamtejszym Sądzie Okręgowym ustawa pragmatyczna nie znajduje posłuchu. Bo przejrzyjmy listę personelu: sekretarz prezydjalny (VIII stop. służb.) p. Skarżyński, sekretarka Wydz. odwoławczego (IX st. służb.) — p. Skarżyńska, jego żona (siostra wpływowego adwokata, Koszutskiego), kancelistka (XI st. służbowy) — p. Lila Skarżyńska, siostra p. sekretarza, druga kancelistka (też XI st. st.) — to... druga siostra, tym razem Jadwiga Skarżyńska. To jeden klan....

A dalej idą: kancelistka p. Lobertowa — żona rachmistrza Sądu, kancelistka p. Jankowska, żona sekretarza prokuratora Sądu Okręg. (pozatem właścicielka kamienicy), kancelistka p. Biedrzycka — żona sekretarza Wydziału Karnego.

I t. d. i t. d. Nawet woźni to jedna rodzina Wawrzyniaków.

Czyż nie piękny obrazek? Poprostu monopol wymiaru sprawiedliwości w takiej Mławie w rękach rodziny pp. Skarżyńskich. Rzesze zredukowanych pracowników nieledwie o żebranym chlebie telepią się przez życie, a tu czworo ludzi z jednej rodziny obsiada i ssie kasę państwową...

Czy tak być powinno? Podobno M-stwo Sprawiedliwości wie o tem, ale... milczy. Dlaczego?

Eksploatacja portu w Gdyni

Tworzy się specjalne towarzystwo. — Były także oferty zagraniczne

Jak się dowiadujemy, w sferach przemysłowo - handlowych powstał projekt utworzenia wielkiego towarzystwa prywatnego dla eksploatacji portu w Gdyni. W skład towarzystwa weszłyby wielkie firmy wytwórczo-eksportowe, zainteresowane w racjonalnem wyzyskaniu zdolności naładunkowej nowopowstającego portu.

W tych dniach odbyły się w Warszawie konkretne narady zainteresowanych, w których wzięli udział przedstawiciele wielkich firm węglowych śląskich, drzewnych oraz świata handlowego. W stosunku do rządu ma być wysunięta propozycja, aby już w dzisiejszym stanie budowy portu towarzystwo mogło działać.

O ile wiadomo, rząd miał pewne propozycje co do objęcia eksploatacji portu także od kapitalistów zagranicznych. Rokowania jednak nie dały konkretnych rezultatów.

Sowiety o Banku Polskim

Prasa sowiecka zamieszcza wiadomość warszawskiego korespondenta TASS, w której stwierdza, że *Bank Polski ma możność powiększenia zakładowego kapitału swego do 150 miljonów złotych*, dzięki angielskiej grupie finansowej, która ma kapitał ten uzupełnić.

Korespondent ten twierdzi następnie, że wymieniona grupa otrzyma w Banku Polskim większość.

Strajk i bezrobocie gnębią potężną Anglję

Bezrobocie w Anglji pomimo nadzwyczajnych wysiłków rządu, nie zapowiada w blizkim czasie odprężenia. Do ogólnej depresji przyczynia się

katastrofalny dla gospodarki Anglji, strajk górników

angielskich.

Dziś Anglja według ostatniej statystyki liczy

1.595 tys. bezrobotnych.

Gdy do tej cyfry dodać około

półtora miljona strajkujących górników,

to sytuacja dopiero przedstawi się w całej swej grozie.

Bezrobotni inteligenci w Berlinie

Berlin liczy obecnie blizko *2.000 bezrobotnych inteligentów* na ogólną ilość 270.000 osób, pozbawionych zarobkowej pracy. Dzielą się oni według zawodów w następujący sposób: 634 aktorów, 382 plastyków, 233 śpiewaków operowych, 87 literatów, 71 muzyków, 70 tancerzy, 69 chórzystów, 7 artystów lirycznych, 54 rysowników, 54 artystów filmowych, 23 architektów, 7 kompozytorów etc.,

posiadających zawodowe wykształcenie.

Pozatem *pozbawionych jest pracy przeszło 800 ludzi z ukończonym uniwersytetem* — doktorów medycyny, prawa i t. d.

Co słychać nowego?

20 sierpień — **PIĄTEK**

Dziś: Bernarda

Jutro: Joanny

Wschód słońca o godzinie 4 min. 24.
Zachód słońca o godzinie 18 min. 54.
Ubyło dnia 2 godz. 15 min.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH

Letni: „Figle polityczne".
im. Bogusławskiego: „Napoleon w szlafroku".
Polski: „Płomienna noc".
Mały: „Azais".
Odrodzony: „Porwanie Sabinek".
Nowości: „80 nocy dookoła półświatka".
Wodewil: „Wszyscy na jednego".
Eldorado: „Potroszeczku, mój koteczku".
Mignon: „Oj golasy, golasy".
Bagatela: „Hamerer przyjechał".
Powszechny: „Dziś spotkamy się w Powszechniaku".

Wystawa sztuk pięknych grafiki i sztuki stosowanej w Nałęczowie

Dzięki niezmordowanej pracy i usilnym staraniom artysty rzeźbiarza, pana Jana Żylskiego, właściciela znanej pracowni wyrobów artystycznych z drzewa została otwarta d. 8-go sierpnia wystawa sztuk plastycznych w Nałęczowie.

Pomimo piętrzących się trudności technicznych jakie należało pokonać wystawa wypadła imponująco i wzbudza coraz większe zainteresowanie. Wystawiono przeszło 200 obrazów i prac graficznych. Bogaty dział w pomysłach szkoły p. Jana Żylskiego zwraca uwagę przy samym wejściu.

Piękne są rzeźby „Złożenie do grobu Chrystusa", płaskorzeźba „Modlitwa Górali".

Obrazy wystawili artyści: Bartodziejski pejzarze, Nehring Maciej cały szereg ślicznych akwarel o czystym kolorycie. Łuckiewicz Stanisław dał szereg pięknych słonecznych pejzarzy, dobrze malowanych i uogólnionych wyróżniają się snopy żyta. Żylska Marja — kwiaty o miłym i świeżym kolorycie na uwagę zasługują bzy i peonje oraz głowa starca.

Całość wystawy robi wrażenie niesłychanie sympatyczne, dobrze rozłożone prace i znać wysiłek w kierunku uzyskania najlepszych efektów.

— *wrzos* —

Różne

ROZPOCZĘCIE BUDOWY WIELKIEJ RADJOSTACJI NADAWCZEJ

W tych dniach nadeszły do Warszawy pierwsze transporty z częściami nowej wielkiej radjostacji nadawczej. Z Anglji, z Chelmsfor nadeszły już części aparatury. Wieże antenowe wykonane całkowicie w kraju są już również w Warszawie i w dniach najbliższych fabryka przystępuje do ich montowania.

W końcu października r. b. Warszawa będzie więc posiadała jedną z najsilniejszych stacyj nadawczych w Europie.

ZABAWA NA POGOTOWIE RATUNKOWE

W sobotę dnia 4 września odbędzie się wielka zabawa sportowa w Saskim Ogrodzie na rzecz Pogotowia Ratunkowego, która ma już swą ustaloną tradycję.

KINO LIGI MORSKIEJ
pl Napoleona 6
CÓRKA FARAONA
W 6 epokach
z E. Jennings i Erna Morena
ceny od 50 gr.

„Roztarnienie" i grosz publiczny

Stosuneczki à la Kasa Chorych

Kierownik Kasy Chorych, Zygmunt Zemło (Sielecka nr. 54) uczciwszy solidnie „bachusa", wskutek roztargnienia zawiadomił policję 13 komisarjatu, że w dorożce samochodowej N. 655 *pozostawił teczkę w której znajdowało się 16 tysięcy zł.* oraz laska ze srebrną rączką. W niespełna godziny policja odnalazła szofera, który najspokojniej czekał na swego pasażera przed restauracją „Rydz" w Al. Ujazdowskich, tam gdzie Zemło polecił mu czekać.

Co to znów takiego?

P. Toczyski na filtrach, w złym humorze Drażni go „Pracownik Społeczny"

Związek Pracowników Miejsk. i Zakł. Użyteczn. Publ. Z. Z. P. wydał pierwszy numer miesięcznika „Pracownik społeczny". Pismo to ma za zadanie informować ogół pracowniczy o jego sprawach i kłopotach, i utrzymane jest w najzupełniej rzeczowym tonie.

W dniu 18 b. m. delegat związku Z. Z. P. na stacji filtrów rozdawał na placu pracownikom numery „Pracownika Społ." W pewnym momencie podszedł do delegata nadzorca placowy, p. Toczyski, i wyrwał mu z ręki paczkę (około 30-egzempl.) pisma, poczem odniósł ją do inżyniera oddziałowego.

P. Toczyski ujawnia zbędną gorliwość. Jego brutalne zachowanie się zasługuje na surowe potępienie. Tembardziej, że działo się to w dniu, w którym o godz. 4.30 miało się na stacji odbyć zebranie pracowników, zwołane przez socjalistów. Wyglądało więc, że p. Toczyski usiłuje pomóc klasowcom przez utrudniania wobec Z. Z. P. To się jednak na nic nie przyda: choć pp. Chałupa, Wysocki i Woźniak przybyli na stację, pracownicy filtrów ich zignorowali i po pracy rozeszli się do domów. Zebranie się nie odbyło, potwierdzając całkowity zanik wpływów klasowców na filtrach.

Niechże się więc p. Toczyski zechce uspokoić...

Zamach Magistratu na pensje urzędników

Zagrożeni gazownicy

Jak się dowiadujemy na ostatnim posiedzeniu magistratu rozważano sprawę *dalszych redukcji* pracowników miejskich. Mianowicie mają być przeprowadzone redukcje w gazowni. Redukcje *mają objąć 20 proc.* bądź pensji bądź pracowników.

Awantury i bójki na terenie Dyr. Tramw. M.

Czas temu położyć kres

Na terenie Dyr. Tramw. M. dzieją się zaczynają rzeczy skandaliczne. Tuż pod okiem Dyr.,

rozzuchwalona klika pepesowska

napada i rani swych przeciwników politycznych, a Dyr. patrzy na te wybryki pobłażliwie.

Przed kilku dniami niejaki Kurek, notoryczny awanturnik, z zawodu pepesowiec, a w chwilach wolnych od zajęć partyjnych, konduktor tramwajowy, napadł na swego współtowarzysza pracy, a przeciwnika politycznego Wardyńskiego i

ciężko go poturbował,

korzystając z tego, że jest młodszym od W. o lat przynajmniej 20. W. przez

trzy dni leżał w łóżku,

a potem przez jeden dzień był... zawieszony za karę przez Dyr. W ten sposób stracił 4 dni zarobkowe. Tymczasem Kurek został ukarany trzydniowym zawieszeniem, a więc finansowo poszkodowanym był mniej.

Godnym kompanem Kurka okazał się również niejaki Wodecki, który również jako pepesowiec uważa sobie za punkt honoru

zwalczać przeciwników politycznych kamieniem lub drągiem,

jak to chciał zastosować w stosunku do Wardyńskiego, który oskarżył Kurka o łapownictwo.

Ponieważ jest to publiczną tajemnicą, że pp. Kurek i Wodecki kryją się za „mocnemi" plecami p. Szczypiorskiego i innych dostojnych kompanów z P. P. S., więc wybryki ich

uchodzą im dotychczas bezkarnie.

Jednak dla Dyr. Tramw. powinien być miłym i pożądanym

przedewszystkiem spokój,

a więc liczymy na to, że na uspokojenie „bojowców" postara się wpłynąć.

Kombinacje zbożowców

Nie dowożą zboża do stolicy

W obrotach pozagiełdowych w dalszym ciągu utrzymuje się zwyżkowa tendencja na żyto, które sprzedawane było *po 29 zł. i 29.50 zł.* za kwintal franko Warszawa. Pszenicą nie obracano zupełnie. Owies sprzedawano *po 29 zł.* za kwintal franko Warszawa. Wzmocnienie tendencji tłumaczą w sferach fachowych tem, że Małopolska, *która bardzo ucierpiała* na ostatnich ulewnych deszczach sprowadza zboże z lubelskiego, chełmskiego i t. p., tak że *rynek warszawski pozbawiony jest* dostatecznej ilości żyta. Eksport odbywa się tylko z Poznańskiego.

Warszawa ma „wściekliznę"

Tak orzekł Magistrat

W najbliższym czasie teren miasta Warszawy ogłoszony zostanie *za zagrożony wścieklizną.* Sprawę te magistrat przekazał wydziałowi prawniczemu i zdrowia publicznego, które to wydziały opracują wnioski do przepisów wykonawczych.

4.000 3—7 latków pójdzie do przedszkoli

18.000 będzie siedzieć w domu

W r. b. uruchomione będzie 58 przedszkoli dla dzieci od lat 3 do 7. Zdołają one pomieścić **conajwyżej przeszło 4.000 dzieci** w tym wieku, gdy liczba dzieci kwalifikujących się do przedszkoli dochodzi **w Warszawie do 18.000.** Budowa nowych gmachów dla przedszkoli z powodu trudności budżetowych została opóźniona.

Zapisy dzieci przyjmowane będą w dniach **28, 29, 30 i 31 b. m.,** a przyjęcie dzieci uwarunkowane jest od opinji lekarskiej.

Pierwszeństwo mają dzieci młodsze.

W Warszawie szkarlatyna

100 ludzi dziennie kładzie do łóżka

W ostatnim tygodniu skonstatowano w Warszawie wzrost epidemji szkarlatyny. Do szpitali przybywa dziennie *około 100 chorych* na tę chorobę. Szpitale są przepełnione. Magistrat rozważa wnioski celem przedsięwzięcia środków zaradczych.

31.365 zł. pochłoną prace

Plaża miejska wobec ogromnej frekwencji publiczności z powodu niskich *cen przestała być obecnie wystarczająca.* Magistrat postanowił plażę rozszerzyć i przeznaczył na ten cel kwotę 31.365 zł.

„Mieszkanie i Miasto" w Wiedniu

Wyjedzie w dn. 1 września na międzynarodowy zjazd

W dn. 1 września r. b. znajdująca się obecnie w Łodzi wystawa „Mieszkanie i Miasto", skierowana będzie **do Wiednia** na międzynarodowy zjazd miast gdzie pozostanie do 20.9. **Z Wiednia** wystawa zjedzie do Poznania, gdzie pozostanie do połowy października, z Poznania do Bydgoszczy — do końca października, a stąd do Lublina.

Z zebrania spółki „Granum"

W dniu 17 b. m. odbyło się zebranie Sp. Akc. do handlu nasionami pod firmą „Granum".

Na zebraniu tym, na miejsce ustępującego na własne żądanie prezesa, p. Witolda Czartoryskiego, wybrany został p. St. Śliwiński, prezes „Kooprolnej". Dyrektorem mianowany został p. Olejniczak.

Spółka ta założoną została w roku 1919 i w ciągu 7-mio letniego swego istnienia, otworzyła filje w całej Europie, a nawet w St. Zjedn. Ameryki Północnej.

Intensywna i owocna działalność spółki stawia ją w szeregu instytucyj dobrze zasłużonych społeczeństwu.

Krwawy napad bandycki

6-ciu uzbrojonych bandytów obrabowało i zamordowało mieszkańca wsi Kurki

17 b. m. o godz. 11 wieczorem w lesie patyckim na szosie mniszowskiej *6-ciu uzbrojonych w rewolwery bandytów* napadło na przejeżdżającego Ickowskiego, mieszkańca wsi Kurki pow. Kozienieckiego. Ickowski został obrabowany, *a potem zamordowany.* Wydział bezpieczeństwa warszawskiego urzędu wojewódzkiego zarządził energiczny pościg za bandytami. Dotychczas nikt z napastników nie został ujęty.

Z ulicy i zaułka

OFIARY TRENINGU

Podczas treningu kolarzy na torze na Dynasach 21-letni Tadeusz Szpondrowski, student (Koszykowa nr. 32) zderzył się z 28-letnim Konstantym Ochniewskim (Złota nr. 28), który jechał na rowerze w przeciwnym kierunku. Wskutek zderzenia obydwaj rowerzyści zostali poturbowani. Opatrzyło ich na miejscu Pogotowie.

KTO ONA?...

Na gruntach Kępy Nowodworskiej gm. Góra wyłowiono z Wisły trupa kobiety niewiadomego nazwiska lat około 20.

STRYCH ARSENAŁEM DOZORCY

Przy ul. Ludnej nr. 6 na strychu należącym do dozorcy tegoż domu Melchiora Grodzkiego, znaleziono różną amunicję, 4 granaty ręczne, 3 zapalniki, karabin i 6 bagnetów. Cały arsenał zabrała policja.

TRUP DZIECKA W SKRZYNI DO ŚMIECI

Na rogu ul. Targowej i Kępnej w skrzyni do śmieci znaleziono zwłoki 6-miesięcznego dziecka, które przesłano do prosektorjum.

CO GO SKŁONIŁO?

Przy ul. Emilji Plater nr. 33 strzelił sobie w klatkę piersiową porucznik W. P., 30-letni Władysław Śniegocki, którego Pogotowie przewiozło do szpitala św. Józefa.

ZATRUŁA SIĘ ALKOHOLEM

Do XIII komisarjatu przyprowadzono z ulicy 32-letnią Emilję Weselską prostytutkę z Zalesia, którą znaleziono leżącą, nieprzytomną. Lekarz Pogotowia stwierdził zatrucie alkoholem i przewiózł Weselską do szpitala św. Łazarza.

Pod adresem społeczeństwa.

Z nadchodzącą jesienią, jak zwykle, zaczyna sie ruch w naszych kółeczkach amatorskich. A takich kółeczek urządzających przedstawienia amatorskie, koncerty, odczyty, mamy niemało.

T-wo Krzewienia Kultury i Oświaty Robotniczej „Pochodnia", T-wo Gimnastyczne „Sokół", „Strzelec", „Ognisko Kolejowe" i inne organizacje rozrzucone po powiatach, wszystko to może poszczycić się pracą w kierunku krzewienia oświaty przez urządzenie dajmy nato przedstawień amatorskich. Bowiem nie każde z wyżej wymienionych stow. może pozwolić sobie także na urządz. koncertów i odczytów, ponieważ brak w tym wypadku odpowiednich sił. Chociaż i urządzanie przedstawień amatorskich nie może obejść się bez pomocy fachowo kwalifikowanych sił, lecz o ile takich i niema, to pracuje się pod kierownictwem przynajmniej jednej fachowej siły, a jeśli i takiej niema, to zawsze znajdzie się jakaś dobra dusza, mająca jakieś pojęcie o urządzeniu teatru amatorskiego i już praca wre.

Należy tu właśnie podkreślić, że większość naszych kółeczek amatorskich pracuje bez pomocy sił fachowo-kwalifikowanych i to nawet bez pomocy fachowych sił kierowniczych. A jednakże przedstawienia udają się nad wyraz dobrze.

Naprzykład — ostatnio w Ognisku Kolejowym Białystok przez starosielskie kółeczko amatorskie, dobrze została odegrana sztuka: „Wicek i Wacek", która nie należy do sztuk łatwych. Także w swoim czasie T-wo Krzewienia Kultury i Oświaty robotniczej „Pochodnia" wystawiło z wielkim powodzeniem w Supraślu dwie sztuki: „Hanusię Krużańską" w dwóch aktach i „Podejżaną osobę" w jednym akcie. Tym swoim przedstawieniem „Pochodnia" Białostocka obudziła w Supraślu drzemiące siły i przyczyniła się do utworzenia tam także „Pochodni", która już w nadchodzącą sobotę urządza pierwsze przedstawienie.

A i T-wo Gimnastyczne „Sokół" ma za sobą chwalebną przeszłość, bowiem w zimie ubiegłego roku, zupełnie bezinteresownie urządziło doskanałe przedstawienie, w stacjonujących w Białostockim garnizonie pułkach, czem wniosło chwile radości w szare życie naszego żołnierzyka.

Jak widzimy praca naszych kółeczek nie idzie na marne.

I praca ta dla Białegostoku ma wielkie znaczenie. Tu, gdzie odczuwamy brak stałego teatru, społeczeństwo powinno wszelkiemi siłami popierać pracę tych maluczkich kulturalnych placówek. Bowiem lepiej jest spędzić wieczór na przedstawieniu i dodać otuchy naszej bijącej się z obojętnością społeczeństwa młodzieży, niż przesiedzieć gdzieś w knajpie, czyto na zabawie, pociągającej swemi demoralizującemi tańcami.

K. C.

Nowy podatek od kurzu.

Magistrat rozesłał arcy humorystyczne nakazy płatnicze które ze względu na swoją wyjątkowość zasługuja na specjalną uwagę.

Otóż przed kilkoma dniami otrzymali wszyscy właściciele autobusów kursujących na linji Rynek-Kościuszki — Zwierzyniec i Ignatki nakazy płatnicze na podatek od kurzu. Otóz po długim czasie namysłu Magistrat zdecydował się podlewać gościniec zwierzyniecki od remizy tramwajowej do parku „Roskosz". Wobec tego ze kursujące autobusy powodują unoszenie się kłębów kurzu, nazwanym właścicielom wymierzono podatek w wysokości 25 złotych miesięcznie.

Zapytujemy czy jeszcze gdzieś na kuli ziemskiej podobne podatki istnieją. Sądzimy że przy umiejętnej gospodarce bez tego rodzaju podatków można by się obejść.

Ulgi podatkowe dla płatników podatków skarbowych.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem do podwładnych instytucji wyjaśniło, iż płatnicy podatkowi, zalegający w opłacie podatków za czas do 1-go stycznia 1925 roku, a którzy wobec faktycznego kryzysu materjalnego nie wstanie byli zadość uczynić obowiązkowi, po przeprowadzeniu dochodzenia przez władze miejscowe, mogą być od uiszczenia takowych zwolnieni.

Jak przedstawia się oświata naszego grodu.

Nasze czynniki miarodajne zdają sobie sprawę z doniosłości oświaty, a więc przytoczone poniżej cyfry niech świadczą o jego rozwoju:

1) Szkół publicznych powszechnych na terenie m. Białegostoku — 18, w tem uczęszczającej młodzieży 4719, z powyższych koedukacyjnych jest 12, męskich 3 i żeńskich 3.

2) Szkół prywatno - społecznych jest 15, w tem uczęszczającej młodzieży 1996. Z powyższych jest 8 koedukacyjnych, 5 męskich i 2 żeńskie.

3) Szkół średnich i zawodowych 16, w tem uczęszczającej młodzieży 4542.

4) Oświata przedszkolna składa się z sześciu szkółek, w tem uczęszczającej dziatwy 148.

Czytajcie Białostocki Głos Codzienny.

Żądania fryzjerów.

Cech fryzjerów polskich zwrócił się onegdaj do Rządu, z żądaniem, zaliczenia członków tegoż, w poczet rzemieślników, a to z tej racji iż tylko w dannym wypadku, liczyć mogą na zwolnienie od podatków, jako zatrudniający nie więcej jak jednego robotnika.

Konfiskata mięsa.

Dowiadujemy się, że w miesiącu lipcu skonfiskowano za potajemny ubój bydła 323 klg. mięsa, które oddano do dyspozycji ochronek.

Nieszczęśliwy wypadek.

W dniu 19 bm. o godz. 2 pp. we wsi Zawadach na pastwisku, 5 letni chłopak Zygmunt Teminski bawiąc się z koniem, został przez tegoż uderzony kopytem w głowę, skutkiem czego zostało wybite oko, pęknięciem kości skroniowej. Chorego w stanie nieprzytomnym przewieziono do Białegostoku.

Do odebrania.

W komisarjacie IV P.P. przy ul. Grunwaldzkiej znajdują się 1 kaczor opierzenia szarego niewiadomego pochodzenia, oraz kozioł młody maści białej.

Skutki pijaństwa.

W dniu 17 bm. o godz. 12-ej w nocy, Wacław Danilczuk lat 18 zam. ul. Wasilkowska, będąc w stanie nie trzeźwym spadł z nar i złamał prawą rękę. Chorego przewieziono do szpit. Żydowskiego.

Kradzież.

W nocy z dn. 16 b. m z chlewka Marjanny Wachowiak Św. Rocha 19 za pomocą podrobionego klucza nieznani sprawcy skradli różne rzeczy wartości 135 zł.

Dochodzenie w toku.

Za krwawą łuną pożarów.

W dniu 15 bm. o godz. 4 pp. we wsi Kopczany, gm. Hołynka pow. Augustowskiego od uderzenia piorunu spłonoł dom mieszkalny Danilczuka Filipa.

Straty obliczono na sumę 8000 zł.

Stała rubryka.

Spisano:

za nieprzestrzeganie godzin handlu 1 prot., za oszustwo 2 prot., za uruchamianie warsztatów tkackich w dnie świąteczne 2 prot., za uprawianie nierządu 1 prot.

KINA.

Dziś dn. 20. VIII.

„Apollo".

Rudolf Valentino i demoniczna Nita Naldi. Dramat wiecznej tajemnicy zdrady małżeńskiej.

„Modern":

„Tancerka z Sewilli" Dramat w 10 aktach.

„Polonja":

„Zigano" w roli głównej Harry Peel, 2 serje, 12 aktów.

Uroczystości jubileuszowe Ochotniczych Straży Ogniow.

W dniu 22 bm. Sokólska Ochotnicza Straż Ogniowa uroczyście obchodzić będzie rocznicę 26 lecia swego istnienia, na którą to uroczystość zaprosiła nasze, niestrudzone w roku bieżącym, B. O. S. O.

W skład delegacji, która weźmie udział w powyższej uroczystości, wchodzą: prezes dr. Siemaszko, bel. zarz. p. Kościa, Cybulkin, Sokólski, i Frenkiel zast. F. Chańko, W. Bubryk, oraz 25 delegatów na czele z dowódcą delegacji, przy orkiestrze i sztandarze.

Jednocześnie z Sokółką, takąż samą rocznicę obchodzić będzie Bielska Ochotnicza Straż Ogniowa, dokąd B. O. S. O. deleguje 5 członków.

Z Gimnazjum Męskiego „Filja".

Egzaminy wstępne do klasy I i V rozpoczną się dnia 1 września o godz. 15-ej.

W IV klasie wolnych miejsc niema, o wolnych miejscach do klasy II i III można będzie się dowiedzieć po ukończeniu przeprowadzonej rejestracji uczniów w dniu 25 bm.

Dawniejsi uczniowie muszą bezwzględnie zarejestrować się do dn. 24 bm,

Kancelarja czynna tylko od godz. 11 do 1 ze względu na przeprowadzany remont budynku.

— m —

Kurs koszykarstwa w Wasilkowie.

Jak nas informują, zaangażował Inspektorat Szkolny instruktora p. Pyrawskiego Władysława, który będzie prowadził kurs koszykarstwa w Wasilkowie przy tamt. szkole powszechnej.

Dozór Szkolny i Gmina w Wasilkowie dostarczyły lokal urządzenia, oraz wynajęto pole pod uprawę wikliny. Szczęść Boże w dalszej pracy.

Ogród miejski w Białymstoku winien być szkołą dla ludności.

Białystok posiada ładny ogród miejski. Z przyjemnością spędzają w nim chwile setki ludzi.

O ileż przyjemnej, a i pożyteczniej byłoby dla tysięcy uczącej się dziatwy szkolnej, starszych, którzy nie kończyli żadnych szkół, gdyby na każdem drzewie, na tych pięknych krzewach zagranicznych były umieszczone napisy polskie i łacińskie, i w ten sposób przemawiały do ludności jak się nazywają. Mało trudu, a dużo zysku dla publiczności. Przykładem dla nas niech będzie miasto Lublin, które tak sobie ogród miejski urządziło.

Porażenie piorunem.

Dnia 14 bm. mieszkanka wsi Narwi, Anna Korabkiewicz wraz z córką swą Kazimierą, podczas pracy w polu w godzinach południowych porażone zostały piorunem.

Matkę Annę w stanie beznadziejnym odwieziono do domu, zaś stan zdrowia Kazimiery nie budzi poważnych obaw.

Kieszonkowcy nie śpią.

Pużewskiemu Aleksandrowi, mieszk. wsi Długołęka gm. Krypno, w dniu 18 bm. podczas sprzedaży kartofli w Białymstoku skradziono z kieszeni 30 zł.

Policja prowadzi dochodzenie.

Gdzie można opłacić prenumeratę „Biał. Głosu Codz."?

Przedewszystkiem w administracji, Białystok ul. Lipowa 14, następnie:

1) ul. Lipowa 1.— Mładek — cukiernia.

2) ul. Lipowa 19. — Zjednoczenie Zawodowe Polskie — sekretarjat.

3) ul. Lipowa 46. — pracownia obuwia — K. Skreczko.

4) ul. Sienkiewicza 37. —Mładek — cukiernia.

5) ul. Sienkiewicza 56. — zakład krawiecki — Malinowski.

6) ul. Wasilkowska 17a. — Puciłowski — piekarnia.

7) Rynek Kościuszki. — agentura pism — A. Brzostowski.

8) Rynek Kościuszki 3 —sklep pogrzebowy, — Kozłowski.

9) ul. Kolejowa 18. — fryzjer Koprowicz.

10) ul. Dąbrowskiego 2. — Apteka Sulikowskiego.

11) Rynek Sienny № 7. W. Dembiński restauracja.

12) ul. Antoniukowska 7. — Z. Kraszewska—sklep spożywczy.

13) ul. Antoniukowska № 12.— Juchnik — piwiarnia.

14) Białostoczek № 141. — skład win i wódek A. Prokopowicz.

15) ul. Mickiewicza 38. —Mładek — piekarnia.

16) ul. Mickiewicza № 17, — W. Kwieciński, fryzjer.

17) ul. Pałacowa 7. — sklep spożywczy —E. Hampel.

18) ul. Słonimska 9.— fryzjer E. Borowski.

19) ul. Warszawska 77. — A. Jarosławski fryzjer.

20) ul. Nowo-Warszawska 9.— J. Citkowski, sklep spożywczy.

21) ul. Nowo-Warszawska 30. A. Charuta, sklep spożywczy.

22) Dojlidy fabryczne 7. — J. Sylwestruk, sklep spożywczy.

Adres Redakcji i Administracji:
Białystok ul. Lipowa № 14. (wejście od ulicy Kupieckiej).
Telefon II — 89.

Redaktor przyjmuje;
codziennie od godz. 1 — 2 i od godz. 4 — 6 wieczorem.

Redaktor i wydawca: Jan Antonowicz.

Drukarnia Miszondznika, Białystok, ul. Lipowa № 25, Tel. 3-98.